

S/s „Narwik” statek – przodownik

Do długookresowej zobowiązania — zainicjowane przez statki „Prezydent Götterwald” i „Bytom” — znalazły wielu naśladowców w PMH. Poprzez realizację planu odfalowania zobowiązań marynarze z dnia na dzień podnoszą wyniki swej pracy. Dziesiątki ton zaoszczędzonego bunkru, skrócony czas postoju w portach i stoczniach oraz czas przelotów morskich, stałe podnoszenie stanu technicznego jednostek, oszczędności materiałowe itp. — oto osiągnięcia, jakie na koncie PLO zapisują marynarze. Toteż wyłonienie przodujących jednostek z III kwartału br nie było łatwe — lista kandydatów do tytułu przodownika w PLO była długa.

W wyniku wszechstronnej analizy osiągnięć poszczególnych załóg w ostatnim kwartale tytuł przodującej załogi PLO zdobyli marynarze z s/s „NARWIK”. Załoga tego statku w trudnych warunkach zwycięsko i ofiarnie pracowała przy obsłudze dalekomorskiej floty ZSRR, wykonując swe zadania w 108 proc. Największą pochwałą dla marynarzy z „Narwika” było podziękowanie kierownika Bałgorybrestu w Kalingradzie, wyrażone słowami: „...Wasi marynarze pracowali wspaniale”.

Na drugie miejsce wysunęła się załoga m/s „WARSZAWA”, która jednocześnie zdobyła przodownictwo wśród jednostek obsługujących linię chińską. Trzecie miejsce zajęła m/s „PIAST”, którego załoga uzyskała największe oszczędności w materiałach rozchodzących.

Dalsze miejsca w czołówce pierwszych dziesięciu przodujących załóg zajęli: „General Götterwald”, „Prezydent Götterwald”, „Jarosław Dąbrowski”, „Kościuszko”, „Lechistan”, „Hel” i „Hugo Kollataj”.

We współzawodnictwie indywidualnym tytuły przodowników PLO w III kwartale uzyskali: cieśla z „Jarosława Dąbrowskiego” — Jerzy Defeweras, motorzysta z „Warszawy” — Józef Kalaga i stewardessa z m/s „Batory” — Maria Kazmierczak. Ponadto wyróżniono: as. maszynowego ze „Słaska” Stanisława Cibę, stewarda z „Lublina” Mariana Bocheńskiego, bosmana z „Olsztyna” Mariana Boetche

ra i

Pierwsze posiedzenie radziecko-niemieckiej komisji mieszanej

BERLIN PAP. Dnia 30 października odbyło się pierwsze posiedzenie radziecko-niemieckiej komisji mieszanej, utworzonej zgodnie z drugim punktem protokołu moskiewskiego z 22 sierpnia br. w sprawie zaprzestania pobierania reparacji niemieckich i w sprawie innych środków zadośćuczynienia zobowiązań finansowo-gospodarczych Niemieckiej Republiki Demokracji, zwanymi z następstwami wojny.

Reparacja jenców niemieckich z ZSRR

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje: Zgodnie z porozumieniem zawartym między rządem radzieckim a delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej w czasie rokowań w Moskwie w sierpniu i br., w ostatnim czasie przybyli do Berlina repatriowani z ZSRR jenci niemieccy, zwolnieni z dalszego odbywania kary za przestępstwa popełnione w czasie wojny.

Ogółem wróciło 5.384 żołnierzy i oficerów. Wśród repatriowanych znajduje się kilku generałów.

Stabilizacja waluty w NRD

BERLIN PAP. 29 października Rada Ministrów NRD, wobec wzrostu siły nabywczej marki niemieckiej, ustaliła zawartość złota w jednej marce na 0,399902 grama.

Rada Ministrów poleciła Niemieckiemu Bankowi Emisyjnemu ustalić na tej podstawie kurs wszystkich walut obcych w stosunku do marki niemieckiej.

Prasa NRD ogłosiła oświadczenie prezesa Niemieckiego Banku Emisyjnego Grety Kuckhoff. W oświadczeniu tym Greta Kuckhoff stwierdza, że umocnienie marki jest wyrazem stałości pieniądza Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dotychczas, przy rozliczeniach z innymi państwami kurs marki był oparty na stosunku do dolara amerykańskiego.

Jednakże wartość dolara amerykańskiego w stosunku do marki spadła. Obecnie, po ustaleniu stosunku parytetu marki, stosunek do dolara amerykańskiego wynosi 2,22 marki za jeden dolar.

Ustalenie złotego p

O lepszą pracę gminnych spółdzielni

Przyjechał gospodarz do punktu skupu, wyladował przywiezione zboże, odebrał pieniądze, wsiadł na wóz i zjechał przed sklep gminnej spółdzielni, by zrobić niezbędne zakupy. Pyta o buty. Buty — owszem są, ale damskie i dziecięce — męskich nie ma. Nie ma też ciepłych koszul i pończoch dla dzieci. Chłop wyszedł ze sklepu, podciął ze złością konia i pojechał do domu. Jutro musi wybrać się do miasta, a roboty dużo, bo to przecież i orki zimowe i wykopki...

Sceny takie powtarzają się jeszcze dość często. Czy dzieje się tak dlatego, że państwo przeznacza zbyt mało towarów na zaopatrzenie wsi?

Bywa co prawda, że niektórzy artykułów nie wystarcza jeszcze dla wszystkich, potrzeba ich bowiem o wiele więcej, niż możemy w danej chwili wyprodukować. Tym niemniej jednak produkcja tkanin, odzieży, obuwni, pończoch, narty i mydła była tak wysoka w bieżącym roku, że nie powinno

tych artykułów zabraknąć w gminnych spółdzielniach. Rosnie też stale, chociaż jeszcze nie pokrywa całkowicie potrzeb wsi, produkcja i zaopatrzenie w takie artykuły, jak żelazo, gwoździe, osie, wiadra.

Zapewnienie wsi zwiększonej masy towarowej wymaga poważnego wysiłku przez państwo i wszystkich dziedzin naszej gospodarki. Aby ten wysiłek nie poszedł na marne, niezbędne jest, by przeznaczone dla wsi towary dotarły jak najszybciej do rąk konsumenta wiejskiego, by zostały rozprowadzone zgodnie

O BLIŻSZA WSPÓŁPRACĘ ARCHITEKTÓW I PLASTYKÓW

PRZED. SESJĄ RADY KULTURY I SZTUKI

NA początku listopada bieżącego roku obradować będzie w Gdańsku sesja wyjazdowa Rady Kultury i Sztuki, poświęcona za gadnieniu współpracy architektów z plastykami. W konferencji tej, której przewodniczyć będzie minister tw. Włodzimierz Sokorski, prócz stałych członków Rady, weźmie udział kilkudziesięciu architektów i plastyków z różnych stron Polski, którzy w swej pracy twórczej odczuwają pilną potrzebę ścisłej współpracy obu dyscyplin sztuki — architektury i plastyki. Zorganizowanie konfe-

Inż. arch. Leszek Dąbrowski
prezes Oddziału Wybrzeże
Stowarzyszenia Architektów Polskich

rencji w Gdańsku nie jest przypadkowe. Istnieją dwa ważne powody, które zdecydowały o wyborze Gdańska na miejsce tej ogólnopolskiej narady.

Po pierwsze — tak jak do zimy w Szczecinie, spartańska Armia Polska we Wrocławiu — ogólnopolska narada architektów i plastyków odbędzie się w trzecim wielkim mieście polskim —

Gdańsku, jako odpowiedź na neohitlerowską politykę nacjonalistyczną z Bonn. Będzie to jeszcze jeden dowód, że Gdańsk, tak jak i inne nasze miasta, bierze pełny, aktywny udział w dziele materialnej i kulturalnej budowy Polski.

Drugim



PO PLENUM ZWIĄZKU METALOWCÓW

O LEPSZY STYL PRACY ZWIĄZKOWEJ

Edward Bojurski

przew. Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Metalowców

Główną zasadą pracy związkowej, którą powinny kierować się ogólnie związkowcy jest więc z masami, przysłu chiwanie się głosowi mas, uczenie się od mas. Więć z masami pozwala skutecznie zwalczać pozostałości socjal-demokratyzmu i oportunizmu, jakie tkwią jeszcze w wielu ogniwach związkowych.

Podstawową metodą pracy związkowej jest metoda pracy konywania, wychowywania w oparciu o kolektywne kierownictwo ogólni związkowych. Często jednak spotykamy się w naszej pracy z tym, że właśnie ta podstawa wa metoda pracy zwią-

kowej nie jest przestrzegana. W całej rozciągłości potwierdziło to plenum Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Metalowców w Gdańsku, które obradowało w dniu 12 października. Poświęciło ono główną uwagę analizie dotychczasowego stylu pracy ogólni związkowych, począwszy od podstawowego ognia, jakim jest grupa związkowa, a skończywszy na pracy Zar

Powitanie piłkarzy radzieckich w Warszawie



Głos SPORTOWY

W spotkaniu przyjaciół

Spartak (Moskwa) Śląsk 3:2 (2:0)

40 tysięcy widzów na stadionie w Chorzowie oklaskiwało mistrzowski zespół Kraju Rad

Pierwszy mecz w Polsce rozegrała drużyna moskiewskiego Spartaka w Chorzowie z reprezentacją Śląska, wygrywając po szybkiej, emocjonującej i na dobrym poziomie stojącej grze 3:2 (2:0).

Bramki strzelili: w 9 min. Iljin, w 41 min. Dementiew, w 53 min. Wiśniewski, w 74 min. Simonian i w 87 min. Krasówka.

Sędziował Dorog (Węgry) a na linii Bielow (ZSRR) i Cober (Polska).

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

SPARTAK: Pirajew, Tiszczenko, Baszaszk, Siedow, Timakow, Nietto, Paramonow, Isajew, Tatuszin, Simonian, Dementiew, Iljin.

ŚLĄSK: Skromny (Wyrobek), Bomba, Bartyla, Cichoń, Suszczyk, Wieczorek, Kosek, Trampisz, Alszner, Wiecek, Krasówka, Wiśniewski.

Drużyna radziecka wyk